

SPRAWOZDANIA I MATERIAŁY

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2007/2008 NA WYDZIALE TEOLOGICZNYM SEKCJA W TARNOWIE PAT-u

We środę 10 października 2007 roku odbyła się inauguracja roku akademickiego 2007/2008 na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Przed południem o godz. 9.00 ks. bp dr Wiktor Skworec przewodniczył uroczystej Mszy św. koncelebrowanej w katedrze inaugurującej rok akademicki w Tarnowie dla wszystkich uczelni wyższych tego miasta. W koncelebrze wzięli udział wykładowcy WTST, przełożeni Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, duszpasterz akademicki. Uczestniczyli w niej przedstawiciele PWSZ w Tarnowie, z rektorem na czele, studenci WTST oraz przedstawiciele innych uczelni. Homilię wygłosił ks. bp dr Wiktor Skworec.

Po południu o godz. 16.00 w auli WSD w Tarnowie odbyła się inauguracja roku akademickiego na WTST. Wśród gości byli przedstawiciele PWSZ w Tarnowie, przedstawiciel MWSE w Tarnowie, prezydent Miasta Tarnowa p. dr R. Ścigała, senator RP p. prof. dr. hab. K. Wiatr, przedstawiciele Wyższych Seminarium Duchownych z Tuchowa, Rzeszowa, Sandomierza i Przemyśla, przedstawiciele władz samorządowych, przedstawiciele Kurii biskupiej oraz Miasta Tarnowa i przedstawicielki siostr zakonnych.

Sprawozdanie z działalności naukowej za rok 2006/2007 złożył dziekan WTST ks. dr hab. Antoni Żurek. Następnie odbyła się immatrykulacja studentów pierwszego roku (39 alumnów WSD i 32 specjalności pastoralno-katechetycznej oraz socjalno-charytatywnej). Wykład inauguracyjny zatytułowany: *Charyzmat i posłuszeństwo* wygłosił ks. dr hab. Henryk Szmulewicz. Głos zabrali także: prezydent Miasta Tarnowa i senator Kazimierz Wiatr, który wręczył medal Senatowi RP ks. Dziekanowi. Na zakończenie okolicznościowe słowo skierował do obecnych ks. bp dr Wiktor Skworec, wielki wicekanclerz. Uroczystość uświetnił chór seminaryjny.

Miłość wspomaga człowieka poszukującego mądrości.

Homilia Biskupa Tarnowskiego na inaugurację roku akademickiego 2007/2008

Umiłowani, Siostry i Bracia!

Droga Wspólnota akademicka miasta Tarnowa!

Dziś w tarnowskiej katedrze rozpoczynamy kolejny rok pracy naukowej i dydaktycznej, kolejny rok zdobywania wiedzy i umiejętności. W tym zmaganiu umysłu i woli, w zaangażowaniu całego człowieka chodzi o to, aby zdobywaną wiedzę przekształcać w mądrość.

Słowo „mądrość”, podobnie jak na przykład „cnota” i „grzech”, należą do tych słów, które na giełdzie współczesnego języka nie zwyżkują. Nieraz są traktowane z ironią i sarkazmem jako staroświeckie, więc nieprzydatne.

Tymczasem nam wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy zajmują się nauką, potrzebna jest mądrość, pojmowana jako uczestnictwo w Boskim sposobie widzenia i oceny rzeczywistości. Jednak poznanie spraw i rzeczy z Bożej perspektywy zakłada pewne warunki. Przede wszystkim nie może ono nastąpić bez łączności i wspólnoty z Bogiem; stąd też nie jest owo poznanie jedynie sprawą intelektu. Poznanie sięgające istoty rzeczy musi być ściśle i nierozłącznie związane z etyką. Najgłębszemu poznaniu musi towarzyszyć czystość własnego „ja”, czystość gwarantująca niesprzedajność myśli. Czystość duchowa warunkuje proces otwierania się na łaskę i przyjmowanie jej w posłuszeństwie myśli i woli. Na tym tle staje się zrozumiałe, dlaczego ludzie proszą się nieraz w sprawach zasadniczych głęboko mądrzy i dlaczego nieraz w tych sprawach niewiarygodną ślepotą odznaczają się intelektualiści.

Moi Drodzy!

My tu zgromadzeni nie chcemy być ślepi, chcemy widzieć sprawy i rzeczy w jasnym świetle objawionej prawdy.

Dzisiejsze słowo Boże pomaga nam poznać optykę Bożego spojrzenia na człowieka, a w konsekwencji na cały świat stworzony.

Biblijny midrasz o Jonaszu przemawia do nas bardzo jasnym przesłaniem. Bóg, a zauważmy, że tę opinię wypowiada to prorok, jest łagodny i miłosierny, cierpliwy i pełen łaskawości, litujący się nad niedolą (Jon 4,2). A zatem pryzmatem, przez który spogląda na nas Bóg jest miłość, cierpliwa, łaskawa, przebacząca...

Spojrzenie Boga, które tak nie podobało się Jonaszowi pragnącemu jedynie sprawiedliwości, spełnienia prostej w myśleniu człowieka zasady: „grzech – kara”, uczy nas, iż właściwym spojrzeniem człowieka na siebie, innych i na świat – jest miłość.

W tym świetle praca naukowa i studiowanie, zdobywanie prawdy, jej poznawanie powinno się dokonywać w klimacie miłości. Ona jest najlepszą perspektywą widzenia rzeczy i osób, zjawisk i wydarzeń, historii i przyszłości.

Siostry i Bracia!

Miłość wspomaga człowieka poszukującego mądrości. Pozwala studiować *sine ira et studio*. Chroni przed zasklepieniem się w sztywnym kokonie specjalizacji i otwiera poznającego i poszukującego mądrości na dialog z dziedzictwem kultury, a przede wszystkim na dialog z Bogiem, Dawcą mądrości.

Ten dialog spełnia się najpełniej poprzez modlitwę. Jezus pouczył nas, jak mamy się modlić. W siedmiu prośbach „Ojcze nasz” został zawarty fundamentalny program każdej modlitwy chrześcijańskiej. Modlitwa Pańska ukazuje również drogę zdobywania mądrości. A mądrym staje się ten, kto uznaje i wierzy w Boga; kto widzi w Nim swojego Ojca, a w innych braci i siostry; kto odkrywa Jego świętą obecność, Jego imię w świecie, traktując Je jako swoisty podpis Stwórcy. Mądrym jest także ten, kto sercem skorym do nauki przyjmuje prawdę o panowaniu Boga w świecie i nad światem; ten, kto solidną pracą stara się o chleb codzienny, ale również, pragnie chleba eucharystycznego. Wreszcie mądrym staje się ten, kto odpowiada na przebaczącą miłość Boga swoją miłością miłosierną. I w końcu mądrym okazuje się ten człowiek, który dostrzega własną słabość i zależność od Boga; ten, kto w obliczu zagrożenia złem ucieka się do Pana i prosi, aby nie wypuszczał go ze swych rąk.

Moi Drodzy!

Z tej perspektywy modlitwa i zdobywanie mądrości to rzeczywistości nierozłączne. Od tego, czy się modlimy, czy nie, zależy, czy staniemy się ateistami lub czy Bóg pozostanie obecny wśród nas. Kto się nie modli, ten nie może zachować wiary w Boga, ponieważ Bóg,

który jest bez znaczenia dla naszego życia, nie jest Bogiem, ale Nikim. Dlatego zachęcam Was, abyście z pracą zawsze łączyli modlitwę, a swoje życie nieustannie odnosili do Boga.

Siostry i Bracia!

Studiowanie, praca naukowa wpisują się w urzeczywistnianie projektu życia, który każdy z nas powinien rozpoznać i realizować. Bóg ma wobec nas plan, abyśmy stali się w pełni ludźmi. Dlatego obdarza nas talentami i zdolnościami, dlatego daje nam możliwość uczenia się, abyśmy wzrastali ku pełni człowieczeństwa. Zamysł Boży dotyczy również naszej wieczności. Bóg pragnie naszego zbawienia, ono jest wolą Bożą. Modlitwa Pańska łączy te dwie rzeczywistości, te dwa cele człowieka – urzeczywistnić swój projekt życia i stać się wiecznym. Starajmy się więc odczytywać codziennie przesłanie modlitwy, której nauczył nas Jezus. W niej znajdujemy światło dla naszych wyborów i konkretnych planów. Niech nowy rok akademicki – ubogaczany modlitwą – będzie czasem dobrych decyzji i czasem spełnienia zamierzeń i marzeń. Amen.

Sprawozdanie Dziekana za rok 2006/07

Każda inauguracja nowego roku akademickiego prowokuje spojrzenie wstecz, na przebytą drogę, i do spojrzenia w przyszłość, z nadzieją na realizowanie planów i pomyślnie zmaganie się z zadaniami, przed którymi stajemy. Wpierw krótkie spojrzenie na miniony rok akademicki 2006/2007. Dziękujemy Bogu przede wszystkim za pomyślnie zrealizowanie najważniejszych zadań, przed jakimi stawaliśmy jako Wydział. Praca naukowo-dydaktyczna przebiegała spokojnie. Prowadziliśmy studia na dwóch cyklach: magisterskich i pomagisterskich licencjackich, kończących się tzw. licencjatem kanonicznym. Kolejna grupa absolwentów, nieco mniej liczniejsza niż w poprzednich latach, zdobyła tytuł zawodowy magistra. Natomiast nieco więcej niż w poprzednich latach było egzaminów licencjackich (10). Był to pierwszy rok studiów według programu, który w najbliższych latach nie powinien się zmieniać. Są to pięcioletnie studia magisterskie na specjalności katechetyczno-pastoralnej, sześcioletnie studia magisterskie na specjalności kapłańskiej i trzy letnie studia licencjackie. Rok akademicki 2006/2007 rozpoczęło 420 studentów na studiach magisterskich i blisko 60 osób na licencjackich.

Dorobek naukowy naszych wykładowców udokumentowany jest przede wszystkim książkami, artykułami i wygłoszonymi konferencjami naukowymi. Nie czas i miejsce na to, by szczegółowo ten dorobek prezentować. Z dotarciem do tych materiałów nie ma większych trudności. Niech mi jednak wolno będzie zwrócić uwagę na kilka detali z tego dorobku. Najpierw chciałbym pogratulować tym profesorom, którzy z coraz lepszymi efektami wchodzą na arenę międzynarodową. Gratuluję w tym miejscu ks. prof. Januszowi Królikowskiemu, którego nazwisko jako autora haseł pojawiło się w międzynarodowych słownikach teologicznych. Innym detalem, wartym zauważenia, jest nowa formuła wydawnictwa „Academica” Kilkadziesiąt tomów podręczników akademickich, jakie dotąd w tej serii się ukazały, to wydanie bezprecedensowe w Polsce. Nowa formuła jest próbą stworzenia nowej jakości, a temu zamysłowi należy życzyć tylko powodzenia. Cieszy też zwyczaj, który oby był kontynuowany, wydawania materiałów posesyjnych. Skoro mowa o sesjach i sympozjach to tytułem kronikarza należy wspomnieć o czterech: sympozjum Mariologicznym w Bochni (*Maryja – wzór świętości*, 23.09.2006); sympozjum poświęcone ks. Walentemu Gadowskiemu (*Wkład ks. Walentego Gadowskiego rozwój katechetyki* 15.11.2006); cykliczne sympozjum wiosenne (*Afryka – wyzwanie dla Europy*, 25.04.2007) i III Ogólnopolskie Forum Sądowe (*Proces małżeński w świetle Dignitatis connubii – pierwsze doświadczenia*, 11-12.06.2007).

Wśród wykładowców zaszły niewielkie zmiany. Zajęcia na Wydziale rozpoczęli ks. dr Paweł Górski, ks. dr Mirosław Łanoszka i ks. dr Tadeusz Pabjan. Przewód habilitacyjny zakończył ks. dr Zbigniew Wolak. To radosne wydarzenie, ale zaprawione ziarnkiem goryczy, bo od nowego roku akademickiego rozpoczyna on pracę na Wydziale Filozoficznym w Krakowie.

Pozycja naukowo-dydaktyczna naszego Wydziału została w omawianym okresie bardzo wzmocniona. Z satysfakcją przypomnę kilka bardzo wymownych faktów. Na początku tego roku kalendarzowego Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zaliczyło nasz Wydział do pierwszej kategorii jednostek organizacyjnych w Polsce. Znaleźliśmy się tym samym w gronie elitarnych Wydziałów. Z pokorą należy dodać, że nie jest to tylko nasza zasługa, ale też naszej wcześniejszej przynależności do Wydziału Teologicznego w Krakowie. Nie mniej jednak obecna sytuacja jest bardzo satysfakcjonująca i jednocześnie zobowiązująca, bo za kilka lat dorobek naukowy naszych pracowników będzie weryfikowany, więc należy wszystko zrobić, by uzyskanej pozycji nie utracić. Zależec to będzie jednak od rzeczywistego i efektywnego zaangażowania w pracę naukową kadry naukowej naszego Wydziału. Niech by ta świadomość działała na wszystkich mobilizująco a nie paraliżująco. Ze wspomnianą decyzją Ministerstwa łączy się przyznanie po raz pierwszy dla naszego Wydziału dotacji finansowej na badania statutowe. Nie są to sumy zawrotne, ale już samo ich przyznanie ma swoje znaczenie prestiżowe, a być może jest to zapowiedź większych środków w latach następnych.

Jeszcze ważniejsze wydarzenie miało miejsce w miesiącu maju. Wtedy to Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych, odpowiadając na nasz wniosek złożony jesienią ubiegłego roku, przyznała nam uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk teologicznych. Przyznanie tych uprawnień to w pierwszym rzędzie uznanie zdolności naukowych, jakimi dysponuje nasz Wydział. Jak wiadomo Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych przy podejmowaniu podobnych decyzji bierze pod uwagę nie tylko skład osobowy, czyli tzw. minimum kadrowe, ale ocenia dorobek naukowy, jaki powstał w danej jednostce organizacyjnej. Skoro, praktycznie za pierwszym podejściem, nasz wniosek został pozytywnie zaopiniowany, to jest w tym uznanie tak dorobku jak też możliwości wykładowców, przede wszystkim samodzielnych pracowników nauki. Bez obawy popełnienia błędu możemy powiedzieć, że jesteśmy pierwszą jednostką naukową w Tarnowie, która może doktoryzować. Ma to posmak wydarzenia historycznego.

Powoli zaznaczamy swoją obecność na mapie naukowej Polski. Dowodzi tego powoływanie wykładowców naszego Wydziału na recenzentów rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, oraz wybieranie ich do reprezentatywnych gremiów naukowych, np. do Komitetu Nauk Teologicznych przy Polskiej Akademii Nauk. W tym miejscu warto też wspomnieć o udziale naszego środowiska w inicjatywie tworzenia Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego. Wprawdzie inicjatywa nie należy do nas, ale wśród członków komitetu inicjującego proces tworzenia tego Towarzystwa, wykładowcy naszego Wydziału są licznie reprezentowani.

Jak co roku należy wspomnieć o pracy dydaktycznej naszych wykładowców w innych ośrodkach naukowych oraz o ich pracy w różnych instytucjach Kościoła diecezjalnego, jak też na poziomie krajowym. Może napawać dumą, że jeden z profesorów naszego Wydziału, ks. bp dr hab. Stanisław Budzik, został Sekretarzem Konferencji Episkopatu Polski. Wprawdzie na to stanowisko został wybrany nie z racji działalności naukowo-dydaktycznej na naszym Wydziale, ale fakt pozostaje faktem, że możemy się poszczycić, iż w gronie naszych wykładowców jest też Sekretarz KEP. Wśród wykładowców są też pracownicy naukowo-dydaktyczni innych wyższych uczelni w Polsce, co z pewnością służy podnoszeniu jakości kształcenia. Z kolei nasi wykładowcy kształcą teologów w innych ośrodkach (np. Rzeszów, Gródek Podolski, Tuchów). Mamy także wśród nas wykładowców uczelni zagranicznych (ks. dr hab. J. Królikowski).

Z kronikarskiej powinności dodam, że w tym roku minęło trzy lata od zatwierdzenia naszego statutu przez Kongregację. Stosownie z wymogami złożyliśmy sprawozdanie, które

zostało przyjęte. Kongregacja zatwierdziła też na drugą kadencję wybranego przez Radę Wydziału dziekana (ks. dr hab. Antoni Żurek).

To był rzut oka w przeszłość, określającą nasz stan obecny. Szanowni Państwo pozwolą, że wybiegnę nieco w przyszłość, próbując zdefiniować czekające nas wyzwania i sposób stawiania im czoła. Zasadniczym wyzwaniem na najbliższe lata będzie umocnienie zdobytych co dopiero pozycji. Przynależność do jednostek naukowych pierwszej kategorii to radość i duma, ale utrzymanie tej pozycji to wielkie wyzwanie do wszystkich pracowników naukowych. Publikacje naukowe i to w czasopismach i wydawnictwach wyżej punktowanych muszą stać się ambicją każdego wykładowcy. Równocześnie te badania powinny w większym stopniu służyć duszpasterstwu, pomagać rozwiązywać aktualne problemy. Te problemy należało by zidentyfikować i wokół nich skoncentrować wysiłki i poszukiwania naukowe. Próbowaliśmy to już robić w naszych sympozjach jesiennych i w tym kierunku jak się wydaje trzeba iść. W ten sposób, wspólny wysiłek zaowocuje większymi rezultatami, które mają szansę znaleźć praktyczne zastosowanie. Będzie to miało i taki efekt, że łatwiej będzie w ten sposób starać się o granty badawcze, które mają nie tylko konkretną wartość materialną i zapewniają środki potrzebne do badań i działalności naukowej, ale także podnoszą znacząco osiągnięcia całej jednostki. Takiej umiejętności wspólnego działania jeszcze się uczymy.

Możliwość przeprowadzania przewodów doktorskich i nadawania stopnia naukowego doktora, to następne z wyzwań. Konieczne staje się dopracowanie procedur i od samego początku troska o jakość tych przewodów. Jest to o tyle trudniejsze, że kadra naszego Wydziału jest młoda i nie ma większego doświadczenia w tym względzie. Będziemy zatem powoli uczyć się dobrego doktoryzowania. Możliwość doktoryzowania nakłada dużą odpowiedzialność na administrację wydziałową. Mimo szczupłej obsady temu wyzwaniu też musimy sprostać.

Teologia, niezależnie od specjalności, jest kierunkiem elitarnym, w tym także sensie, że oferta studiowania jest skierowana do stosunkowo wąskiego kręgu osób. Chociaż na naszym Wydziale studiuje stosunkowo liczne grono studentów, to w liczbach bezwzględnych nie konkurujemy z innymi uczelniami Tarnowa. Dążymy jednak do poszerzenia oferty programowej i być może od przyszłego roku akademickiego będziemy mogli rozpocząć prowadzenie nowego kierunku, tym razem studiów pierwszego stopnia „praca socjalna”. Dla tego pomysłu uzyskaliśmy akceptację i „błogosławieństwo” ze strony Kongregacji. W tej chwili trwają czynności proceduralne w Ministerstwie związane z uzyskaniem pozwolenia na otwarcie tego kierunku. Natomiast już w tym roku rozpoczęliśmy studia teologiczne o specjalności „socjalno-charytatywnej”.

Taki jest obraz dzisiejszy naszego Wydziału i takie zadania widzimy przed sobą. Pokładając ufność w Opatrzność Bożą podejmujemy czekające nas zadania. Wszystkim pracownikom naszego Wydziału życzę satysfakcjonujących wyników pracy. Życzę tego zwłaszcza tym wykładowcom, którzy rozpoczynają pracę na naszym Wydziale (ks. dr P. Drewniak, ks. mgr lic. Marek Jawor). Studentom, zwłaszcza pierwszego roku, rozwijania swoich możliwości, poszerzania swoich horyzontów myślowych i ubogacania osobowości. Rok akademicki 2007/2008 a 187 w dziejach naszej uczelni niech mi będzie wolno ogłosić za otwarty.

Quod bonum, felix, faustum, fortunatumque sit.

Ks. Antoni Żurek, Dziekan WTST